

Wszedł do przypadkowego domu i zaatakował mieczem

4 maja 2024

W czwartek przed sądem stanął Marcus Aurelio Arduini Monzo, który we wtorek zaatakował samurajskim mieczem ludzi niedaleko stacji metra w Hainault w Londynie. Okazało się, że napastnik włamał się też do przypadkowego domu i zaatakował w nim śpiącego mężczyznę.



Marcus Aurelio Arduini Monzo mający pochodzenie hiszpańsko-brazylijskie stanął przed sądem w Westminster w czwartek. Został oskarżony o zamordowanie 14-letniego Daniela Anjorina, gdy czarnoskóry chłopiec szedł rano do szkoły. We wtorek rano w Hainault we wschodnim Londynie cztery osoby zostały ranne, w tym dwóch funkcjonariuszy policji metropolitalnej. 36-letni mężczyzna włamał się także do przypadkowego domu, w którym spało małżeństwo z czteroletnią córką i zaatakował jej ojca, krzycząc przy tym, że wierzy w Boga.

Marcusa Aurelio Arduini Monzo oskarżono również w sądzie o dwa przypadki usiłowania morderstwa, dwa przypadki ciężkiego uszkodzenia ciała oraz włamanie z użyciem ciężkiego narzędzia i posiadanie miecza.

36-letni Monzo w dniu ataku wjechał vanem w przechodnia. Następnie wysiadł z pojazdu z mieczem samurajskim i zaatakował mężczyznę, w którego wjechał i ranił go w szyję. Około 15 minut później wtargnął do przypadkowego domu, w którym spała rodzina, w tym 4-letnia dziewczynka. Monzo zaatakował jej ojca w łóżku, powodując u niego obrażenia ramion i szyi.

Po opuszczeniu domu mężczyzna zaatakował policjantkę, raniąc ją poważnie w ramię. W następnej kolejności zranił innego funkcjonariusza.

Zamordowany przez Monzo 14-latek był uczniem prywatnej szkoły w Woodford Green. Tej samej placówki, do której uczęszczała Grace O'Malley Kumar – ofiara ataku w Nottingham.

Pracownicy i uczniowie szkoły powiedzieli, że nagła śmierć Daniela wywołała w nich „głęboki szok i smutek”. Rodzina chłopca dodała, że był „cudownym dzieckiem” i „bardzo kochanym” i „pracowitym”. „Żadna rodzina nie powinna przechodzić przez to, czego my doświadczamy. Każda rodzina rozumie, że to absolutna tragedia” – powiedziała rodzina 14-latka.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk